

wydawnictwo bezpłatne



głos SŁUPNA

ISSN 2544-6290

MARZEC

2018 ROK

Nr 22 [57]

Reklama w „Głosie Słupna”

- Co miesiąc bezpłatne wydanie gazety
- Najważniejsze wydarzenia z gminy
- Jesteśmy prawie w każdym domu
- Promocyjne ceny ogłoszeń
- Rabaty dla stałych klientów
- Projekty reklam – gratis

Zamów już dziś - e-mail:
gazeta@slupno.eu;
tel. 728 522 877
albo (24) 386 27 55

**JESTEŚMY SŁYSZALNI
W CAŁEJ GMINIE!**

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY GMINY SŁUPNO



Na co idą nasze gminne pieniądze i skąd je mamy?

str. 3



Janusz Szenk: Wykowo może być sportową wizytówką gminy

str. 5



GOPS będzie wypłacał więcej zasiłków

str. 3 i 4

SŁOWO WSTĘPNE

Wojna postu z karnawałem

W tym roku karnawał był wyjątkowo krótki, a imprezowicze, którzy nie zdążyli wyszaleć się w karnawale, bez przeszkód mogą to jeszcze robić w okresie wielkiego postu. No cóż, znak czasów. Kiedyś z końcem karnawału kończył się czas wszelkiego imprezowania, zabaw i szaleństw karnawałowych, a wszystkie dyskoteki i inne przybytki rozrywki zamykano na cztery spusty aż do Świąt Wielkanocnych. Młodzież z utęsknieniem czekała na pierwszy świąteczny dzień, aby wyrwać się z domu na dyskotekę lub wiejską potańcówkę. A dziś? Hulaj dusza, piekła nie ma.

Jak na ironię zbiegły się w jednym dniu komercyjne, karnawałowe walentynki ze środą popielcową. Wiele stanęło przed dylematem, które święto obchodzić? Tak, jak w tym dowcipie, kiedy spotkało się dwóch facetów i jeden pyta drugiego, co ma obchodzić 14 lutego? Na co kolega pyta go – masz dziewczynę, czy żonę? -Żonę. - No to środę popielcową.

Życie to wieczna walka postu z karnawałem, przed którą ciągle stawia nas los. Ciężko pracować, oszczędzać na czarną godzinę, znosić wyrzeczenia, czy też żyć chwilą, wydawać pieniądze, korzystać z życia, bawić się kiedy tylko jest okazja. W dużej mierze zależy to jednak od zasobności naszego portfela i wysokości domowego budżetu. Chyba

najważniejsze, żeby znaleźć odpowiedni balans, między jednym a drugim, między postem a karnawałem. A skoro o portfelach mowa, to dzięki decyzji radnych znacznie więcej najuboższych mieszkańców gminy będzie mogła skorzystać z zasiłków z pomocy społecznej. Przełomowa decyzja, nie tylko w skali powiatu płockiego, która pokazuje, co znaczy troska gminy o swoich obywateli.

Jak karnawał to muzyka, jak muzyka to orkiestry dęte, w których jest jakaś siła - jak śpiewała Halina Kunicka. Gmina Słupno wzięta na siebie wielki trud reaktywacji, a właściwie budowy od początku gminnej orkiestry dętej, która będzie prawdziwą wizytówką gminy Słupno. Zanim jednak orkiestra ze Słupna zagra w karnawale, muzyków czeka przynajmniej dwa lata postu, wyrzeczeń i ciężkiej pracy.

Wizytówką gminy Słupno już jest gminny stadion w Wykowie z zapleczem sportowym, życiowe marzenie radnego Janusza Szenka, bohatera dzisiejszego wywiadu. Dziś śmiało można rzec, że gmina Słupno sportem stoi, a nakłady na sport w tym roku to duże pieniądze, o których inne gminy mogą tylko pomarzyć.

Andrzej Wiśniewski
Redaktor naczelny
gazeta@slupno.eu

INFORMATOR GMINY SŁUPNO

Gmina Słupno
Adres: ul. Miszewska 8a, 09-472 Słupno, woj. mazowieckie
Tel. 024 267 95 60, fax 024 261 95 38
www.slupno.eu
e-mail: ug@slupno.eu
Godziny pracy Urzędu Gminy w Słupnie
poniedziałek 8.00 - 17.00
wtorek – czwartek 8.00 – 16.00
piątek 8.00 – 15.00
Dyżur wójta - przyjęcia interesantów w każdą środę od 8.00 - 16.30
Numer konta bankowego prowadzonego dla dochodów Gminy Słupno:
12 2030 0045 1110 0000 0285 1010
Bank BGŻ BNP Paribas SA
SWIFT dla przelewów zagranicznych – GOPZPLPW
NIP 774-32-11- 034
REGON 611015997
Numery telefonów:
Sekretariat (24) 267 95 61
Biuro Obsługi Mieszkańca (24) 267 95 60
Biuro Rady Gminy (24) 267 95 88
Wydział Spraw Obywatelskich (24) 267 95 70
Wydział Budżetowo – księgowy
Skarbnik - (24) 267 95 77
Główny księgowy (24) 267 95 79
Podatki i opłaty lokalne (24) 267 95 80; (24) 267 95 79
Wydział Nieruchomości i Planowania Przestrzennego:
(24) 267 95 73
(24) 267 95 71
(24) 267 95 67

Wydział Inwestycji, Infrastruktury i Rozwoju:
(24) 267 95 74
(24) 267 95 84
(24) 267 95 91
Wydział Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej
(24) 267 95 62
(24) 267 95 75
Kadry:
(24) 267 95 66
Promocja i komunikacja społeczna:
(24) 267 95 81
Jednostki organizacyjne
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Słupnie (24) 261 91 78
Gminna Biblioteka Publiczna w Słupnie (24) 266-72-80
Centrum Usług Wspólnych w Słupnie (24) 267-95-78
Gminny Ośrodek Kultury Słupno z/s w Cekanowie (24) 386-27-55
Gminny Żłobek w Słupnie 728-336-860
Samorządowe Przedszkole „Niezapominajka” (24) 260 22 01
Szkoły
Szkoła Podstawowa im. abp. A. J. Nowowiejskiego w Słupnie (24) 261-29-28
Szkoła Podstawowa im. Małego Powstańca w Świącieńcu (24) 260 65 18
Szkoła Podstawowa im. Ziemi Mazowieckiej w Liszynie (24) 261-29-22

GMINNE INWESTYCJE

Rozbudowa drogi Borowiczki-Pieńki – Liszyno

Kolejna dobra wiadomość dla mieszkańców gminy Słupno: wojewoda mazowiecki wydał decyzję o zezwoleniu na realizację tej inwestycji pod nazwą „Rozbudowa drogi gminnej w m. Borowiczki-Pieńki – Liszyno (ul. Piastowska i ul. Wawrzyńca Sikory).

Oznacza to, że prawdopodobnie już w pierwszym kwartale 2018 r. może zostać ogłoszony przetarg na wykonanie pierwszego etapu prac na tym 3,5-kilometrowym odcinku. Zadanie jest bowiem ogromne, w Wieloletniej Prognozie Finansowej w latach 2018 – 2021 gmina zabezpieczyła na ten cel ok. 9,7 mln zł. Ulice zostaną poszerzone z ok. 4 do 5,5 m, powstanie nowa nawierzchnia asfaltowa, kanalizacja deszczowa, częściowo przebudowana zostanie



sieć gazowa i telekomunikacyjna. Będą także chodniki, ścieżka pieszo-rowerowa, zostanie zamontowane oświetlenie. Obecnie na podstawie przedstawionego kosztorysu jest podejmowana decyzja o etapowaniu, która wynika wyłącznie z ograniczeń budżetowych w danym roku. Jak będą wyglądały poszczególne etapy? To zależy od kosztorysu i szacun-

kowej kwoty zabezpieczenia finansowego na tym zadaniu. Co bardzo ważne, firma Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo zadeklarowało, że do końca czerwca 2018 r. wykona od dawno oczekiwaną część gazociągu wzdłuż ul. Wawrzyńca Sikory - do SP w Liszynie.

MS

POMOC SPOŁECZNA

Nowy autobus dla osób niepełnosprawnych

Słupno staje się gminą coraz bardziej przyjazną dla osób niepełnosprawnych i potrzebujących. Samorząd gminny zakupił właśnie na potrzeby osób niepełnosprawnych nowy, kilku-nastomiejscowy autobus.

Było to możliwe w ramach programu Wyrównywanie Różnic Między Regionami, zakup został w bardzo dużym stopniu dofinansowany przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Ford Transit M2 przystosowany jest do przewozu osób niepełnosprawnych, w tym osób na

wózkach inwalidzkich, posiada wszelkie niezbędne atesty. Systemy otwierania drzwi i wysuwanych progów umożliwiają wejście osobom niepełnosprawnym. Beneficjentem programu jest Gmina Słupno, auto zostanie przeznaczone na potrzeby Środowiskowego Domu Samopomocy i będzie w dyspozycji Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Ford kosztował ok. 175 tys. zł (to cena niższa o ok. 34 tys. zł niż u drugiego z oferentów). Dofinansowanie z PFRON wyniosło 95 tys. 500 zł.

MS



GMINNY DZIEŃ KOBIET

Czarna komedia nie tylko dla pań

Jak co roku wójt gminy Marcin Zawadka z okazji Dnia Kobiet zaprasza wszystkie panie z gminy Słupno na wspólne świętowanie. Punktem kulminacyjnym bogatego programu imprezy będzie spektakl teatralny w reżyserii Dariusza Kordka.

Uroczystość odbędzie się 9 marca w hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Słupnie o godz. 17.00. Jak zwykle będzie coś dla ciała i dla ducha. Goście będą mogli obejrzeć dyplomowy spektakl słuchaczy Szkoły Aktorskiej Haliny i Jana Machulskich pt. "Kto otworzy

drzwi?" - Czarna Komedia dla Teatru Tragedii Narodowej, w wykonaniu dwóch młodych aktorek Moniki Chrzanowskiej i Agnieszki Wrony. Reżyserem przedstawienia jest znany z telewizyjnego ekranu Dariusz Kordek.

Panie będą również będą mogły obejrzeć pokazy taneczne w wykonaniu artystów ze Szkoły Tańca „Abstrakt” z Sochaczewa. Zwieńczeniem kobiecego wieczoru w Słupnie będzie recital Marka Rawskiego, byłego śpiewaka Teatru Wielkiego, który czaruje wokalnie swoim niskim i mocnym głosem.

AW



Słupno znów docenione

Tym razem po raz kolejny w Plebiscycie „Tygodnika Płockiego” - Z Tumskiego Wzgórza. Wśród 10 najważniejszych ubiegłorocznych wydarzeń w regionie znalazł się projekt „Centrum Aktywizacji Seniorów” Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Słupnie. W jego ramach zaplanowano m.in. zajęcia usprawniające z rehabilitantem, warsztaty kulinarne, trening nordic walking, wspólne wycieczki. Nominowana została Magdalena Szochner-Siemieńska, dyrektor GOPS w Słupnie. To dopiero nominacja, teraz czas na głosowanie. **Głosować na Słupno można do 29 marca wysyłając kupony konkursowe, zamieszczone co wtorek w Tygodniku Płockim lub sms-owo. Jeśli chcesz zgłaszać na to wydarzenie, wyślij SMS o treści REG.6 na numer 73601 (koszt SMS-a 3,69 zł brutto). Zachęcamy mieszkańców gminy do głosowania w plebiscycie.**

MS

Kolacja za krzyżówkę

Walentynkowa kolacja dla dwojga w Zajeździe Mazowsze w Słupnie była nagrodą za rozwiązanie świątecznej krzyżówki Głosu Słupna.

Spośród blisko trzydziestu osób, które przysłały prawidłowe odpowiedzi wylosowaliśmy zwyciężczynię, którą okazała się pani Małgorzata Szabrańska, ze Słupna. Na kolację pani Małgorzata udała się z mężem. Gratulujemy!

A



Skąd mamy pieniądze i na co je wydajemy?

Budżet gminy Słupno na rok 2018 jest rekordowy, na inwestycje zostanie przeznaczonych prawie 32 mln zł. Przyspieszy to znacznie rozwój gminy, w tym budowę dróg oraz poprawi komfort życia mieszkańców.

Budżet gminy to roczny plan gromadzenia dochodów i realizacji wydatków przez gminę w związku z wykonywaniem powierzonych jej zadań, przygotowywany przez wójta i uchwalany przez radę gminy. Budżet ten można porównać do budżetu domowego, składającego się z głównie z dochodów członków rodziny (wynagrodzenia za pracę), które przeznaczane są przede wszystkim na bieżące potrzeby. Dopiero to, co zostanie, można przeznaczyć na inne potrzeby np. wypoczynek czy inwestycje. Jeżeli oszczędności nie są odpowiednio wysokie w porównaniu do naszych planowanych zamierzeń, możemy zdecydować się na zaciągnięcie kredytu czy pożyczki. Z podobnymi problemami borykają się władze gminy: jak zarządzać finansami publicznymi, by wystarczyło ich na zaspokojenie wszystkich potrzeb mieszkańców?

Dochody gminy dzielimy na dochody własne (podatki, opłaty, dochody z majątku gminy, udziały w podatkach stanowiących dochody budżetu państwa, odsetki i pozostałe dochody własne), subwencje i dotacje z budżetu państwa. Z kolei wydatki przeznaczane są na: oświatę, pomoc społeczną, utrzymanie dróg gminnych oraz rozwój infrastruktury drogowej, inwestycje wodociągowe i kanalizacyjne oraz utrzymanie istniejącej infrastruktury, gospodarkę komunalną, gospodarkę mieszkaniową, działalność kulturalną oraz z zakresu kultury fizycznej, administrację publiczną.

Źródła dochodów

Dochody gminy Słupno zaplanowane na 2018 rok wynoszą 50.721.327 zł. Można je podzielić na dwie kategorie. 1. Dochody, które gmina gromadzi sama (22.880.846 zł) - Podatki (od nieruchomości, rolny, leśny, od środków transportowych, od spadków i darowizn, od czynności cywilno-prawnych) - 19.269.500 zł - Opłaty (skarbowe, za zajęcie pasa drogowego, adiacencka, za korzystanie



ze środowiska, za sprzedaż napojów alkoholowych) - 771.262 zł - Dochody z majątku gminy (najem, dzierżawa, trwałe zarząd, użytkowanie wieczyste, sprzedaż mienia) - 350.900 zł - Pozostałe, głównie wpływy za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków - 2.489.184 zł 2.Dochody, które gmina otrzymuje (27.840.481 zł) - Udziały w podatkach stanowiących dochody budżetu państwa (od osób fizycznych i prawnych) - 15.119.463 zł - Subwencja oświatowa - 4.971.354 zł - Dotacja celowa z budżetu państwa na zadania zlecone oraz na zadania własne - 7.749.664 zł Środki otrzymywane stanowią ok. 55 proc. dochodów budżetu gminy (udziały w podatkach budżetu państwa - 29,8 proc, dotacje celowe - 15,3 proc., subwencja oświatowa - 9,8 proc), a środki gromadzone - ok. 45 proc. (podatki - 38 proc., wpływy z usług - 4,9 proc., opłaty - 1,5 proc., dochody z majątku gminy - 0,7 proc).

Rodzaje wydatków

Planowane wydatki budżetu gminy na 2018 rok wynoszą 71.702.524 zł. Można je podzielić na dwie kategorie: - Wydatki bieżące (przede wszystkim:

utrzymanie szkół, przedszkola i żłobka oraz realizacja innych zadań oświatowych; realizacja zadań dla mieszkańców z zakresu pomocy społecznej; utrzymanie w należytym stanie dróg, sieci i urządzeń wodociągowych oraz kanalizacyjnych; realizacja zadań z zakresu kultury oraz kultury fizycznej; utrzymanie ochotniczych straży pożarnych) - 39.719.168 zł - Wydatki majątkowe (realizacja zadań inwestycyjnych mających na celu rozwój gminy oraz poprawę komfortu życia mieszkańców) - 31.983.356 zł Struktura procentowa wydatków bieżących: - Oświata (utrzymanie szkół, przedszkola, żłobka, Centrum Usług Wspólnych, dowożenie uczniów, stołówki, stypendia) - 31,4 proc. - Pomoc społeczna (GOPS, świadczenia dla podopiecznych) - 25,7 proc. - Administracja publiczna, promocja, rada gminy - 12,2 proc. - Bieżące utrzymanie infrastruktury wodociągowej i kanalizacyjnej, utrzymanie czystości, oświetlenie uliczne - 9,6 proc. - Transport (utrzymanie i remonty bieżące dróg, transport zbiorowy) - 8,2 proc. - Obowiązkowa wpłata do budżetu

Budżet gminy w latach 2015-2018				
	2015	2016	2017	2018
Budżet gminy	37,4 mln zł	40,6 mln zł	59,6 mln zł	71,5 mln zł
Dochody	37,2 mln zł	40,6 mln zł	44,6 mln zł	50,7 mln zł
Wydatki majątkowe (inwestycje)	8,0 mln zł	9,8 mln zł	19,2 mln zł	31,2 mln zł

państwa - tzw. Janosikowe - 6,6 proc. - Zadania bieżące z zakresu kultury, kultury fizycznej, utrzymania OSP - 4,2 proc. - Pozostałe wydatki bieżące (gospodarka mieszkaniowa, rezerwy budżetowe, obsługa długu) - 2,1 proc. Wydatki majątkowe to 31.983.356 zł: - Z zakresu transportu (budowa, przebudowa dróg gminnych) - 71,5 proc. - Z zakresu gospodarki komunalnej (głównie modernizacja oczyszczalni ścieków) - 20 proc. - Projekty techniczne oraz budowa sieci wodociągowych i kanalizacyjnych - 3,4 proc. - Pozostałe (z zakresu opieki społecznej, kultury, oświaty, wykupy do zasobu gminy) - 5,1 proc.

Ogromne plany inwestycyjne

Z otrzymywanych lub gromadzonych dochodów na zadania inwestycyjne można byłoby przeznaczyć środki pozostające po sfinansowaniu wszystkich bieżących potrzeb mieszkańców gminy, tj. 50.721.327 zł minus 39.719.168 zł, czyli 11.002.159 zł. W celu zapewnienia znacznego rozwoju infrastruktury gminnej oraz skrócenia okresu realizacji wielu zadań inwestycyjnych, w budżecie gminy na rok 2018 zaplanowana została emisja obligacji w kwocie 15 mln zł, zaciągnięcie kredytu 2 mln zł oraz zaciągnięcie pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na dofinansowanie modernizacji oczyszczalni ścieków w Słupnie w kwocie 4 mln zł. Są to tak zwane przychody budżetu,

które można przeznaczyć wyłącznie na realizację wydatków inwestycyjnych. Dzięki temu możliwe jest znaczne przyspieszenie realizacji trwających inwestycji oraz zwiększenie nakładów w 2018 roku na następujące zadania, bardzo ważne dla mieszkańców gminy: - Arkadia Mazowiecka - Przebudowa drogi gminnej Borowiczki Pieńki - Bielino - Liszyno wraz z infrastrukturą - 6.500.000 zł (+3.500.000 zł) - Przebudowa drogi gminnej Mirosław - Stare Gulczewo wraz z infrastrukturą - 2.405.000 zł (+1.160.000 zł) - Arkadia Mazowiecka - Przebudowa drogi gminnej Płock - Rydzyno wraz z infrastrukturą - 2.161.000 zł (+1.400.000 zł) - Budowa ścieżki pieszo-rowerowej Miszewko Strzałkowskie - Świecieniec wzdłuż drogi powiatowej - 2.000.000 zł (+1.500.000 zł) - Arkadia Mazowiecka - Przebudowa drogi gminnej Borowiczki Pieńki - Liszyno wraz z infrastrukturą - 2.250.000 zł (+2.250.000 zł) - Budowa drogi wraz ze ścieżką pieszo-rowerową w miejscowości Wykowo - I etap - 500.000 zł (+ 500.000 zł) - Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Liszynie - 500.000 zł (+ 500.000 zł) - Projekt i budowa sieci wodociągowej w Starym Gulczewie (obręb PGR Gulczewo) - 220.000 zł (+220.000 zł) - Modernizacja oczyszczalni ścieków w Słupnie - 5.008.120 (+700.000 zł, pożyczka 4.081.196,73 zł) - Realizacja wielu rocznych zadań inwestycyjnych - ok. 3 mln zł.

MS

POMOC SPOŁECZNA

Więcej zasiłków, łatwiejszy dostęp, lepsze warunki

Od pierwszego kwietnia w Gminie Słupno będą obowiązywać nowe, wyższe kryteria dochodowe uprawniające do otrzymania zasiłków z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Pozwoli to objąć wsparciem finansowym większą grupę mieszkańców.

Zgodnie z ustawą o pomocy społecznej Rada Gminy może podwyższyć kwotę kryterium dochodowego uprawniającego do otrzymania zasiłków celowych i okresowych z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Taka propozycja została złożona radnym przez wójta Marcina Zawadkę. Zaproponował on podwyższenie kryterium dochodowego na osobę w rodzinie do wysokości 150 % ustawowego kryterium dochodowego na osobę w rodzinie na lata 2018-2019. Zasiłki celowe wypłacane są na określony cel i finansowane są ze środków własnych gminy i przeznaczone dla



najuboższych mieszkańców zgodnie z ustawowym kryterium dochodowym, które wynosi obecnie 634 zł (przy czym 634 x 150% tj. **951 zł**) na osobę w rodzinie w przypadku jednoosobowego gospodarstwa domowego oraz 514 zł (przy czym 514 zł x 150% tj. **771 zł**) w przypadku wieloosobowego gospodarstwa domowego.

- Projekt tej uchwały to jest kwintesencja moich prawie trzyletnich dyżurów i spotkań z mieszkańcami. To do mnie przychodzili ludzie, którzy mieli dochody o piętnaście dwadzieścia złotych wyższe niż ustawowe kryteria i nie mogli otrzymać zasiłku celowego. Nie było wcześniej takiej możliwości i woli żeby nad taką uchwałą się pochylić. Cieszę się, że podejmujemy taką uchwałę jako jedna z pierwszych gmin na Mazowszu. To jest właśnie zadaniem gminy, aby takie osoby otaczać opieką i wsparciem - mówi wójt Marcin Zawadka. Zasiłki celowe są przyznawane na elementarne potrzeby, czyli na zakup opału, zakup leków, wizyty lekarskie, odzież, podstawowe remonty w domach. A załatwienie na przykład ciekącego dachu za kwotę trzech tysięcy złotych przekracza możliwości osób korzystających z opieki społecznej i żyjących z renty. Zwiększenie kryterium dochodowego poprawi dostępność do za-

siłków. - Kryterium dochodowe oczywiście było już mieniane kilkakrotnie przez ustawodawcę. Wiele mieszkańców potrzebujących pomocy nie mieściło się w tych kryteriach, a my jako pracownicy ośrodka pomocy społecznej zdajemy sobie sprawę z tego jakie są realne koszty i podstawowe koszty utrzymania. Zimą opał jest bardzo pilną potrzebą, a koszty ogrzewania domów jednorodzinnych są bardzo wysokie. Przy dochodzie siedemset złotych, odłożyć na opał 800-900 złotych to jest bardzo trudna sztuka. Zwłaszcza w przypadkach dodatkowych kosztów na przykład na leczenie - mówi dyrektor Magdalena Szochner - Siemińska. Uchwała wchodzi w życie od 1 kwietnia i będzie obowiązywać w okresie 2018 - 2019, po czym o jej losie zdecyduje ponownie Rada Gminy. - W tym czasie zweryfikujemy skutki jakie ta uchwała będzie generować, jak wpłynęło to na poprawę jakości życia naszych mieszkań-

ców, jaki jest odbiór społeczny tej uchwały. Być może w tym czasie ustawodawca zdecyduje się podnieść kryterium ustawowe i w grudniu 2019 Rada Gminy nie zdecyduje się kontynuować tej uchwały. Niewykluczone też, że będzie potrzeba zwiększenia kryterium dochodowego - dodaje dyrektor GOPS. W roku 2015 wypłacono 100 zasiłków celowych oraz 90 zasiłków celowych specjalnych, w roku 2016 139 zasiłków celowych i 83 zasiłki celowe specjalne, natomiast w 2017 roku 105 zasiłków celowych i 97 zasiłków celowych specjalnych. Wysokość podwyższonego kryterium dochodowego będzie ulegała automatycznie zmianie w przypadku weryfikacji ustawowych kryteriów dochodowych, zgodnie z przepisami ustawy o pomocy społecznej. Na dziś jednak brak jest perspektyw zmian w zakresie wysokości kryterium dochodowego w drodze ustawy.

AW

IX SESJA RADY GMINY W SŁUPNIE

Będzie łatwiej o zasiłki z pomocy społecznej

Rada Gminy podjęła przełomową decyzję dla osób korzystających z pomocy społecznej w gminie Słupno, która sprawi, że nawet ponad sto nowych rodzin otrzyma zasiłki celowe. Nie spodziewanie ostatnie posiedzenie radnych zdominowała sprawa przeznaczenia funduszu sołeckiego w Słupnie oraz nieprawidłowości finansowych w Szkole Podstawowej w Świącieńcu.

O planach podniesienia kryterium dochodowego branego pod uwagę przy przyznawaniu zasiłków celowych pisaaliśmy już w poprzednim wydaniu Głosu Słupna. 22 lutego decyzją Rady Gminy plany te zostały wcielone w życie a nowe regulacje prawne w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Słupnie zaczną obowiązywać od pierwszego kwietnia. Na całe szczęście dla wielu rodzin, które do tej pory nie mogły skorzystać z zasiłków celowych, gdyż nieznacznie przekraczały próg dochodowy, to nie jest żart primaaprilisowy. Jak podkreślił wójt Marcin Zawadka, to pionierska decyzja nie tylko w skali powiatu ale i na Mazowszu, jest ona kwintesencją i efektem trzyletnich dyżurów wójta (w środy) i indywidualnych spotkań z mieszkańcami. Znaczna część wizyt mieszkańców u gospodarza gminy dotyczyła właśnie problemów ekonomicznych, a wiele z nich była wręcz prośbą o pomoc finansową od osób, którym brakuje środków na podstawowe potrzeby.

Zasiłki celowe przeznaczane są na konkretne cele (np. zakup opału na zimę) i finansowane ze środków własny gminy, a przyznawane najuboższym mieszkańcom zgodnie z ustawowo określonym kryterium dochodowym, które wynosi obecnie 634 zł na osobę w rodzinie w przypadku jednoosobowego gospodarstwa domowego oraz 514 zł w przypadku wieloosobowego gospodarstwa

domowego. Rada Gminy może w drodze uchwały (mając środki na ten cel) podnieść te progi dochodowe. Od kwietnia w gminie Słupno kryterium zostaje podniesione do 150 procent obecnych kwot, czyli odpowiednio do 951 zł i 771 zł.

- Mamy rosnącą grupę mieszkańców, wymagających pomocy ze względu na wiek, choroby, niepełnosprawność. Nie możemy ich zaktywizować zawodowo ani realnie mieć wpływ na zwiększenie ich dochodów. Renty z ZUS

wypłacono w ubiegłym roku po około 200 (po 100 każdego). Co w praktyce spowoduje podniesienie kryteriów? Ci, którzy nie kwalifikowali się do zasiłków celowych a mieli specjalne, kwalifikować się będą już do zasiłków celowych. Natomiast kolejne, nowe osoby, które nieznacznie przekroczą kryterium będą mogły być zakwalifikowane do zasiłków specjalnych. Innymi słowy większa grupa mieszkańców będzie objęta pomocą społeczną.

(ok. 30 tysięcy złotych) na cele rozrywkowe. Zdaniem radnego ze Słupna, Pawła Baranowskiego, to zdecydowanie za duża kwota przeznaczona na imprezę rozrywkową, podczas gdy w innych sołectwach kwoty na imprezy wiejskie sięgają od kilku do kilkunastu procent funduszu sołeckiego. Jak podkreślał z kolei wójt Marcin Zawadka mieszkańcy Słupna i tak są w uprzywilejowanej sytuacji, bo większość imprez gminnych i tak odbywa się w Słupnie, więc nie ma sen-

zebrania wiejskiego (w namiocie przy Orliku) i ponowne rozpatrzenie sprawy przeznaczenia funduszu sołeckiego. Takie zebranie ma być wkrótce zorganizowane.

Sporo emocji wywołała sprawa niezapłaconych faktur za książki w szkole w Świącieńcu za czasów byłej dyrektor placówki Izabeli Tomaszewskiej, która dziś zasiada w Radzie Gminy. Pieniądze na książki miały pochodzić ze zbiórki od rodziców, ale jak się okazuje, nie trafiły do dostawcy książek. Była dyrektor obwinia za to byłą pracownicę szkoły, która zawiadła zaufanie i dopuściła się - nawet kradzieży - jak powiedziała radna Tomaszewska. W związku z tym radny Jarosław Szałkowski, przewodniczący komisji oświaty złożył wniosek o przeprowadzenie w trybie pilnym kontroli w tej sprawie przez komisję rewizyjną, do czego rada się przychyliła.

Radni zdecydowali ponadto, że mieszkańcy będą mieć możliwość w Urzędzie Gminy wnoszenia opłat i podatków za pomocą karty i terminala płatniczego, co z pewnością będzie wielkim udogodnieniem dla petentów.

Rada gminy na ostatniej sesji przyjęła również Gminny Program Wspierania Rodziny na lata 2018-2020 oraz Wieloletni program gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Słupno w latach 2018-2022. Przy tej okazji wójt marcin Zawadka poinformował, iż mieszkańcy bloku socjalnego przy ulicy Topolowej będą mieć dostęp do pomieszczeń gospodarczych, tak aby każda rodzina miała swoją komórkę na przechowywanie np. rowerów, sprzętu technicznego, czy przetworów na zimę. Radni przyjęli także Program usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Słupno na lata 2017-2032.

Andrzej Wiśniewski



a zwłaszcza z KRUS są bardzo niskie jednak nieznacznie przekraczają kryteria dochodowe. W praktyce osoba, która miała siedemset złotych renty nie mieściła się w ustawowych kryteriach i nie kwalifikowała się do otrzymania zasiłku celowego, mimo swojej trudnej sytuacji ekonomicznej - mówiła Magdalena Szochnier - Siemińska, dyrektor GOPS w Słupnie. W takiej sytuacji GOPS mógł przyznać zasiłek celowy specjalny. Zasiłków celowych jak i specjalnych

Interpelacje i zapytania radnych zdominowały dwie sprawy: funduszu sołeckiego w Słupnie i nieprawidłowości finansowych Szkole Podstawowej w Świącieńcu za kadencji poprzedniej dyrektor Izabeli Tomaszewskiej.

Na niedawnym zebraniu wiejskim w Słupnie zwołanej przez sołtysa Dorotę Woźniak, mimo, że zabrakło wymaganego kworum, obecnych było 19 mieszkańców, podjęto decyzję o przeznaczaniu aż połowy funduszu sołeckiego

su dublować imprez rozrywkowych, czy rywalizować na tym polu. Radny Baranowski zaproponował aby większość z tej kwoty przeznaczyć na budowę parkingu przy cmentarzu lub utwardzanie dróg.

Podobna sytuacja jest również w Nowym Gulczewie, gdzie na piknik dla mieszkańców przeznaczono ok. 45 procent funduszu sołeckiego. Radna Magdalena Durniat zaapelowała na sesji do sołtysa Nowego Gulczewa o zwołanie drugiego

NADZWYCZAJNA SESJA RADY GMINY

Z podatkiem już nie do sołtysów

Na mocy nowych zmian prawnych (obowiązujących od maja 2018) dotyczących ochrony i przetwarzania danych osobowych, dostosowanych do wymogów unijnych, sołtysi nie będą już dostarczać decyzji podatkowych oraz pobierać podatków od mieszkańców gminy.

Rada Gminy 6 lutego przegłosowała, że decyzje o zobowiązaniach podatkowych gmina będzie dostarczać pocztą. Natomiast mieszkańcy będą wpłacać podatki bezpośrednio na rachunek bankowy gminy lub w kasie urzędu. Sporym ułatwieniem dla podatników będzie również wydłużenie godzin pracy kasy w Urzędzie Gminy do godziny 19.00. Jak wyjaśniała zastępca wójta Agnieszka Ruclak, na administratorze danych osobowych podatników, czyli wójcie, leży obowiązek zagwarantowania, że podmiot dostarczający i przetwarzający dane osobowe podatników (do tej pory byli to także sołtysi) będzie spełniał coraz bardziej restrykcyjne wymogi unijne w tym zakresie. - Dlatego podjęliśmy wspólnie decyzję dotyczącą incaso dla wspólnego bezpieczeństwa, przede wszystkich mieszkańców - dodała Agnieszka Ruclak.

Warto dodać, że jedynie zdecydowana mniejszość mieszkańców gminy korzystała z pośrednictwa sołtysów w realizacji zobowiązań podatkowych wobec

Sołtysi mają jednak swoje inne zadania, a żeby zrekomensować ewentualne straty finansowe z tytułu incaso, wójt gminy zaproponował stały ryczałt dla



Radni głosowali jednogłośnie

gminy. - Nowe zmiany unijne dotyczące życia społecznego, w tym roli sołtysów, powodują, że w obecnych warunkach nie możemy już funkcjonować tak jak do tej pory i z wyprzedzeniem przystosowujemy się do nowych czasów - powiedział przewodniczący Dariusz Kępczyński.

sołtysów w wysokości 300 zł. Co jednogłośnie poparła Rada Gminy. Sołtysi świadomi zagrożeń i ewentualnej odpowiedzialności, zdecydowanie poparli zaproponowane przez wójta rozwiązania. Radny Jarosław Śliwiński poinformował mieszkańców, że zaproponował firmie

gazowej z Ciechanowa, która będzie doprowadzać gaz sieciowy do szkoły w Liszynie, spotkanie z mieszkańcami w sprawie ewentualnych przyłączeń do gospodarstw domowych. Uprzedzając pytania o ewentualne „rozkopywanie” nowej drogi, firma gazowa uspokaja, że instalacja gazowa będzie położona w chodniku, który zostałby odtworzony na koszt gazowni. Jak zapowiedział wójt Marcin Zawadka gmina będzie dofinansowywać wymianę starych pieców na gazowe tym mieszkańcom, którzy zdecydują się na taką wymianę. Jeszcze w tym roku ma się rozpocząć przyjmowanie wniosków od mieszkańców w tej sprawie. Gmina również planuje w dalszej kolejności pomóc mieszkańcom, którzy nie będą mogli skorzystać z sieci gazowej a będą chcieli wymienić stare piece na bardziej nowoczesne i ekologiczne. W tym przypadku również planowane jest dofinansowanie ze strony samorządu gminy.

Nieco emocji wywołała uchwała w sprawie sprzedaży działki mieszkaniowej przy ulicy Młynarskiej w Słupnie (nr ew. 313/11). Radni opozycji zarzucili władzom gminy, że pozbywa się gminnej działki, po zbyt niskiej cenie, podczas gdy gmina musi kupować inne działki np. pod

budowę placu zabaw. W toku dyskusji i wyjaśnień wójta oraz prawnika gminy, okazało się, że decyzja o sprzedaży tej działki została podjęta już 13 lat temu przez ówczesną Radę Gminy, natomiast obecna uchwała dostosowuje jedynie jej brzemienie do obowiązujących przepisów i zasad przetargu. Działka została wyceniona przez rzeczoznawcę i będzie sprzedawana w trybie przetargu i licytacji. Ponadto działka nie może być przeznaczona na cele inne niż mieszkaniowe, a z uwagi na niewielką powierzchnię nie jest przydatna gminie. Uchwała ta, podobnie jak i inne podczas sesji nadzwyczajnej została podjęta jednogłośnie.

Radni dokonali również zmian w uchwaleniu budżetowej na bieżący rok, a najważniejsza z nich dotyczy zwiększenia wydatków o 85 tys. złotych na modernizację świetlicy wiejskiej w Wykowie, która wymaga gruntownego remontu. Natomiast środki z funduszu sołeckiego pozwoliłyby jedynie na kosmetyczne zmiany. Budynek świetlicy to siedziba starej szkoły wybudowanej w latach siedemdziesiątych, która teraz pilnie wymaga wymiany podłóg, instalacji elektrycznej oraz sufitów. Remontu wymaga również toaleta.

AW

Janusz Szenk, radny Gminy Słupno z Wykowa, działacz sportowy i społeczny w rozmowie z Andrzejem Wiśniewskim

Widać postęp pod każdym względem



Janusz Szenk ze sportem jest związany od dziecka

„Sama wieś jest niedoinwestowana. We wcześniejszych latach polityka rozwoju gminy nie służyła rozwojowi Wykowa. Szkoda, bo przez to u nas osiedlało się dużo mniej ludzi niż np. w Cekanowie, czy Słupnie, a tereny mamy naprawdę piękne” To Pana Słowa z Głosu Słupna sprzed dokładnie dwóch lat. Czy coś przez te dwa lata się zmieniło, poza terenami, które jak rozumiem cały czas są piękne?

Potwierdzam oczywiście, tereny cały czas są piękne. A przez te dwa lata aż tak dużo się nie zmieniło, bo to jest jednak krótki okres czasu. Ale zmiany na lepsze widać, Zaczęły powstawać nowe domy, mieszkańcy zaczęli się budować, powstają nowe działki. Poprawiła się estetyka wsi, zadbaliśmy o skwerek w centrum Wykowa, czego może teraz tak jeszcze nie widać, ale na wiosnę będą kwitnąć kwiaty, krzewy ozdobne, są zrobione nasadzenia. Postawione będą ławeczki, może jakieś oświetlenie, żeby miejsce było przyjazne dla mieszkańców. Zmieniła się przede wszystkim polityka

rozwaju gminy wobec nie tylko Wykowa, ale całej południowej części gminy, co wiadać na przykładzie inwestycji drogowych na tym terenie, które są bardzo ważne nie tylko dla mieszkańców tej części gminy. Myślę, że ten rok i kolejny wyznaczają kierunki dalszego rozwoju tej części gminy, bo jeśli powstaną dobre drogi to sama wieś Wykowo będzie znacznie atrakcyjniejsza dla potencjalnych mieszkańców czy inwestorów.

Często Pan podkreśla znaczenie drogi Wykowo – Białołęka.

To też bardzo ważna trasa komunikacyjna dla mieszkańców zarówno naszej gminy, jak i gminy Bodzanów. Tam, co prawda jest krótki, niespełna dwukilometrowy odcinek należący do Bodzanowa, ale po prawej stronie mieszka kilkanaście rodzin, mieszkańców Wykowa i o nich często zapominało. Dlatego moim zdaniem modernizacja tej drogi byłaby korzystna dla wszystkich. Łatwiejsza by była komunikacja z Płockiem, a poza tym nie zapominajmy, że to jest ważna droga przeciwpowodziowa. Z pewnością zwiększyłoby się napływ nowych mieszkańców.

Są szanse na to, że w niedługim czasie ta droga powstanie?

Projekt jest zrobiony z naszej strony dla naszego odcinka. Gmina Bodzanów na swój odcinek również ma gotowy projekt. Co prawda oni składali wniosek o dofinansowanie, którego nie dostali, ale z tego, co słyszałem droga ma jednak powstać, tylko w niższym standardzie. Szczegółów jednak nie znam dotyczących części bodzanowskiej. W budżecie gminy Słupno na ten cel jest 500 tysięcy złotych, wystąpiliśmy o dotację i czekamy. Jeśli dotację uzyskamy to cały odcinek naszej drogi będzie zrobiony w tym roku. Jeśli nie dostaniemy dofinansowania to modernizacja drogi będzie etapowana, na tyle, na ile pozwolą fundusze.

Skoro jesteście przy drogach, to na ostatniej sesji Rady Gminy wywiązała się dyskusja na temat przejęcia dróg powiatowych na terenie gminy. Co Pan o tym sądzi?

Na pewno, jeśli główne drogi w gminie byśmy przejęli, jako gmina Słupno, ich stan byłby lepszy, ale wiąże się to ze zwiększonymi kosztami utrzymania oczywiście. Uważam, że może jeszcze nie teraz, ale z czasem takie rozwiązanie należy brać pod uwagę, przejmować te drogi, żeby gmina władała całym swoim terenem.

Problem dotyczy również Wykowa.

Tak. Ze Słupna do Wykowa prowadzi droga powiatowa, która ma już ponad dwadzieścia lat i która trochę ucierpiała przy budowie drogi Liszyno – Wykowo, a teraz przy budowie drogi Liszyno – Słupno. Ciężki sprzęt i ciężarówki zrobiły swoje.

Dziś z pewnością odnowiony stadion i zaplecze jest wizytówką Wykowa.

Myślę, że stadion jest wizytówką całej gminy Słupno. Całe swoje życie, jako działacz sportowy i społeczny poświęciłem temu, żeby w Wykowie był dobry stadion, który może być wizytówką gminy. Dzięki temu, że jest teraz dobra atmosfera, jest zapotrzebowanie na piłkę nożną w gminie, mogliśmy ten stadion unowocześnić, zbudować zaplecze socjalne, aby spełniał warunki gry w czwartej lidze i zapewnić młodzieży godziwe warunki do uprawiania sportu i rozwoju kultury fizycznej. Do pełni szczęścia brakuje tylko jeszcze oświetlenia, ale myślę, że i to się uda zrobić. Jesienią dni są krótkie a drużyn, treningów i spotkań piłkarskich jest sporo.

Czyli młodzi sportowcy mają zapew-

nione godne warunki. Nic tylko grać w piłkę. Za Pana czasów to granie w piłkę wyglądało nieco inaczej...

Na pewno w tamtych czasach wszystko wyglądało inaczej, było bardzo trudno o wszystko, zwłaszcza na początku, w latach siedemdziesiątych, ale determinacja ludzi, którzy chcieli coś zrobić była wielka i cały czas powolutku piłka nożna i zaplecze sportowe rozwijało się. Mając 15 lat zostałem przewodniczącym LZS-u (Ludowy Klub Sportowy) i wtedy zaczęła się moja przygoda ze sportem i z działalnością społeczną, która wówczas była bardzo ciężka. Dotacje były naprawdę znikome i każdy grosz w większości po prostu trzeba było samemu wypracować. Zawsze podkreślał będę zasługi kolegów: Jurka Kalinowskiego, Grzegorza Wiktorowskiego, Marka Rokickiego i wielu innych, którzy na co dzień tym sportem żyli.

Cały czas jednocześnie grał Pan na boisku?

Tak, grałem, jako senior, bo juniorów jeszcze wtedy nie było. Byliśmy drużyną LZS, więc nie tylko graliśmy w piłkę nożną, ale jeździliśmy na zawody sportowe lekkoatletyczne, startowaliśmy w igrzyskach młodzieżowych, graliśmy w tenisa stołowego. Zakres działalności naszego klubu był szeroki.

Wówczas chyba więcej młodych ludzi garnęło się do sportu.

Sport był główną rozrywką wtedy. Jako dzieciak chodziłem na boisko, które mieliśmy wzdłuż Wisły i musiałem kilka godzin czekać, żeby móc sobie pokopać piłkę na boisku. Ale każdy chciał grać w piłkę, marzył o tym i dzięki temu wszystko się rozwijało.

Kolejną inwestycją w Wykowie będzie remont świetlicy wiejskiej, na który już chyba ostatni dzwonek?

Zdecydowanie. Do tej pory przez większość sezonu cała świetlica była udostępniona głównie dla piłkarzy Delfi Słupno, bo nie było innego zaplecza sportowego. Tych grup rozgrywkowych jest dosyć sporo, więc świetlica ucierpiała na tym. Poza

tym to bardzo stary budynek byłej szkoły, budowany jeszcze w czynie społecznym przez mieszkańców Wykowa. Dziś obiekt wymaga kapitalnego remontu. Rada Gminy przeznaczyła na remont 85 tysięcy złotych plus 15 tysięcy przeznaczymy na remont z funduszu sołeckiego. Po remoncie świetlica będzie przeznaczona dla mieszkańców, na imprezy okolicznościowe, zebrania wiejskie oraz na rozrywki dla młodzieży, bo jest stół do gry w bilard oraz stół do tenisa. Świetlica w Wykowie zawsze była wykorzystywana i z niecierpliwością czekamy na modernizację i ponowne jej udostępnienie.

W poprzedniej kadencji Rady Gminy był Pan w mniejszości, dziś to Pan ma większość w samorządzie. Inaczej się dziś pracuje?

W ubiegłej kadencji po raz pierwszy zostałem radnym, startując ze Stowarzyszenia Nasza Gmina Słupno. Początki są zawsze trudne, trzeba było się dużo uczyć, poza tym byliśmy w mniejszości, więc wiele zdziałać nie mogliśmy. Brakowało merytorycznej pracy, trwała tylko nieustanna walka o wszystko. Po referendum i wyborach zmieniło się bardzo dużo. W tej chwili widać postęp pod każdym względem. Gdzie nie spojrzeć wszystko ruszyło, prowadzimy inwestycje i widać, że wszystko to zmierza we właściwym kierunku.

Mamy rok wyborczy i jesienią czekają nas znowu wybory samorządowe. Myśli Pan, że te wybory zmienią coś w układzie politycznym w gminie?

Wszystko w rękach wyborców, ale moim zdaniem niewiele się zmieni, bo mieszkańcy gminy patrzą trzeźwo na rzeczywistość, która ich otacza, widzą ile udało się zrobić w tak krótkim czasie, że nastąpiła wielka zmiana jakościowa we władzach gminy i powinni postawić na tych samych ludzi, którzy z kolei powinni mieć możliwość dokończyć rozpoczęte działania w tej kadencji, które wymagają kontynuacji w przyszłości.

Dziękuję za rozmowę

Andrzej Wiśniewski

Janusz Szenk – 54 lata. Od dziecka związany z Wykowem. Po raz drugi wybrany do Rady Gminy. Społecznik i pasjonat sportu. Założyciel i prezes dwóch byłych klubów LZS Wykowo i Victoria Wykowo. Zawodowo od 32 lat związany z PERN-em, gdzie pracuje, jako tokarz. Ojciec dwojga dorosłych dzieci (syn i córka) i dziadek dwóch wnuczek. Jego motto życiowe to: dawać więcej niż brać.

ZAKOŃCZENIE KARNAWAŁU W SZKOLE PODSTAWOWEJ

Bal w Świącieńcu z niespodzianką

To była świetna zabawa! W poniedziałek 5 lutego w SP w Świącieńcu mnóstwo osób bawiło się podczas Balu Karnawałowego, połączonego z obchodami Dnia Babci i Dziadka. Były tańce, piosenki, wierszyki, przeróżne konkursy i oczywiście słodki poczęstunek. Babcie i dziadkowie bawili się doskonale w towarzystwie swoich wnuków. Gość specjalny, czyli aktorka Grażyna Zielińska, opowiadała o kulisach swojej pracy. – Dla mnie każde spotkanie z publicznością, czy to starą, czy młodą jest zawsze pobudzające i inspirujące, jako dla aktorki, bo aktor bez publiczności nie istnieje – mówiła popularna „Babka” z kultowego serialu Ranczo.

Bardzo miłą, wzruszającą częścią spotkania było wręczenie specjalnego подарunku dla wyjątkowej kobiety. Zastępca wójta gminy Słupno Agnieszka Ruclak spełniła marzenie pracującej w SP w Świącieńcu Elżbiety Podwiazki, bohaterki reportażu lutowego Głosu Słupna - przekazała jej książkę z dedykacją Krystyny Jandy. Aktorka od lat jest wzorem dla pani Elżbiety. Dodatkowo pani Elżbieta będzie miała okazję zobaczyć swoją idolkę na scenie. Taka miła niespodzianka (książka oraz bilety) to prywatna inicjatywa pani wicewójt, poruszona życiową postawą zaradnej kobiety.

BeeS



Gościem Gminy Słupno była aktorka Grażyna Zielińska



Zabawa na parkiecie była przednia

PODCZAS ŚRODOWYCH DYŻURÓW W URZĘDZIE GMINY JEST JAK W KALEJDOSKOPIE

Ze wszystkimi rozmawiam, każdego wysłucham

Środa w Urzędzie Gminy w Słupnie co tydzień wygląda tak samo. W sekretariacie od rana do popołudnia ustawia się długa kolejka interesantów. Mieszkańcy gminy przychodzą do wójta z różnymi sprawami. Jedni szukają pracy, inni borykają się z uciążliwymi sąsiadami. Są też tacy, którzy chcą się podzielić swoimi pomysłami, by w gminie żyło się lepiej i ciekawiej. Nie ukrywają, że szukają wsparcia finansowego swoich inicjatyw. – Ze wszystkimi rozmawiam, każdego wysłucham. Przyjąłem taką zasadę, że nie trzeba się wcześniej umawiać na spotkanie, ani informować, z jakim tematem ktoś do mnie chce przyjść. Jestem otwarty na spotkania z mieszkańcami – tłumaczy Marcin Zawadka, wójt gminy Słupno. Średnio w środowe dyżury przyjmuje 12 osób.

Najwięcej osób pojawia się w Urzędzie Gminy w sprawie pracy. To wręcz stała grupa bywalców. – Obecnie pojawiają się głównie niewykwalifikowani pracownicy fizyczni. Firmy, w których pracowali, w okresie zimowym często zawieszają swoją działalność. Ludziom trudno wiązać koniec z końcem – mówi wójt. Niestety, zdarza się, że takie osoby przychodzą do urzędu pod wpływem alkoholu. W tym momencie ich wiarygodność, jako przyszłych potencjalnych dobrych pracowników jest słaba. Na szczęście, to marginalne przypadki.

W oczekiwaniu na wakacje

Z drugiej strony pomoc w znalezieniu pracy też nie jest łatwa. – Korzystamy z dobrej współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy, oferującym m.in. staże. W ten sposób próbujemy zaktywizować osoby bezrobotne z terenu naszej gminy. Przy czym są tu pewne ograniczenia np. ostatnie staże z ubiegłego roku były dedykowane osobom poniżej 30 roku życia. Takich osób poszukujących pracy, jako robotnicy niewykwalifikowani jest niewielu. Najczęściej są to bowiem osoby w wieku 50+ – mówi wójt.

Często w sprawie pracy zaglądają też do Urzędu Gminy mamy, którym dość ciężko jest się odnaleźć na rynku pracy. Urząd kojarzy im się ze stabilizacją, jak również czasem pracy w określonych stałych godzinach w przeciwieństwie np. do pracy w sklepie. Kobiety chcą pracować nie tylko w urzędzie, ale też w jednostkach podległych.

– Zdarza się, że mieszkańcy gminy mówią mi, „panie wójcie, pani x idzie na emeryturę i ja byłabym zainteresowana pracą na tym stanowisku”. Nie śledzę odejść na emeryturę czy urlopów wychowawczych, jak również zmian w wakacjach w jednostkach samorządowych. Trudno, zarządzając całą gminą, mieć tego typu wiedzę. Pierwsza zasada jest więc taka, że kieruję takie osoby do dyrektorów zarządzających daną jednostką, którzy znają potrzeby kadrowe, jak również sami dobierają sobie pracowników. Na tym kończy się moja rola – mówi Marcin Zawadka.

Drzewa za głośno szumią

Ale nie tylko tematy związane z poszukiwaniem pracy nurtują mieszkańców gminy. Kiedyś padło stwierdzenie „panie wójcie, zrobiłby pan coś z tymi drzewami, bo bardzo szumią”? Co może w tej sytuacji włodarz? Wójt nie ma możliwości ingerencji w prywatne działki, ani w szumiące na nich drzewa, także w nawożenie przez ludzi ziemi na działki, przez co zalewane są wodą sąsiadujące tereny leżące niżej. Nie pomoże też w sporach sąsiedzkich o miedzę, które toczą się w sądach. Wiado-

mo, że każdy temat jest ważny, ale pomóc można tylko w sprawach, które obejmują możliwości zarządzającego gminą. Przez wójta rozpatrywane są także prośby o umorzenie podatku, w przypadkach osób, które mają ku temu podstawy np. trudną sytuację finansową i borykają się z ciężką chorobą kosztowną w leczeniu.

Wójt reaguje również na sygnały związane z bieżącym funkcjonowaniem gminy jak np. niepunktualne kursowanie busów czy też brak włączonego ogrzewania w autobusach. – W ramach możliwości od razu interweniuje u przewoźników, żeby na bieżąco poprawiać niedoskonałości w usługach świadczonych dla naszych mieszkańców – tłumaczy Marcin Zawadka. Cieszą go również wizyty mieszkańców, którzy przychodzą ze swoimi pomysłami. Jeden z nich to propozycja, by gmina

dlatego chcemy już w tym roku na jednym z osiedli zainicjować mini boisko, które będzie służyć dzieciom i młodzieży z tego osiedla. Będziemy też zmierzać do tego, by infrastrukturę sportową, umożliwiającą rozgrywanie meczów piłki nożnej, przygotować też w innych miejscowościach. Tu nie potrzeba dużych nakładów, wystarczy bramki z siatkami i splantowany kawałek trawy. W takim kierunku będziemy zmierzać. W tym roku chcielibyśmy przygotować aż dwa takie miejsca – mówi wójt.

Nic dziwnego, że z zainteresowaniem spotkał się również pomysł mieszkańców zorganizowania w Słupnie dużego międzynarodowego turnieju piłkarskiego z czołowymi drużynami. Ale nie tylko młodzież ma pomysły. Często gośćmi w gabinecie wójta są również seniorzy. Ci z terenu gminy są wyjątkowo aktywni. Mają swoje

skali wszelkie pozwolenia prawne pod budowę, znaleźli niezbędne środki finansowe czy przygotowali przetarg – zaznacza wójt – I dlatego wciąż wiele ulic jest w stanie dalekim od oczekiwanego. Jedno jest ważne, wiemy i jesteśmy zgodni, że trzeba tam szybko inwestować. Powtarzam – najpierw projekt. To jest niezbędny punkt wyjścia na ten rok. Mieszkańcy muszą znać harmonogram działania w perspektywie jakiego czasu mogą liczyć na poprawę infrastruktury drogowej. Jaki jest obecny plan działania? W pierwszej kolejności gmina skupiła się na uporządkowaniu inwestycji drogowych, które zostały zainicjowane przez poprzednią Radę Gminy, a były rozpisane, jako inwestycje wieloletnie. – W miarę możliwości przyspieszamy i posiłkujemy się obligacjami. Jeśli chodzi o finansowanie dają nam one znacznie większą elastyczność. Pozwalają nam do-

cież nie robimy tych inwestycji dla siebie tylko dla ludzi, po to żeby nam wszystkim się w naszej Gminie Słupno lepiej żyło – przekonuje wójt.

– Podobnie było z prowadzonymi wcześniej debatami dotyczącymi m.in. sportu w gminie. Podczas nich wypowiadało się kilkanaście osób, często niezwiązanych z tematem, nieuprawiających żadnej dyscypliny. Ale my tak mamy w Polsce, że każdy jest specjalistą od zdrowia. Jednak ostatecznie to lekarz wypisuje recepty i leczy. Konkluzja jest taka – pozwólmy pracować osobom, które są do tego przygotowane – zaznacza wójt. Podczas środowych dyżurów wójta tematycznie jest więc jak w kalejdoskopie. – Przy trudnych pytaniach posiłkuję się wsparciem pracowników, którzy udzielają mieszkańcom merytorycznych wyjaśnień. Potem wspólnie szukamy rozwiązań i dzia-



zainwestowała w strefy aktywności dla młodzieży typu skate park czy parkur. Mieszkańcy przekonują, że takie projekty pomogłyby odciągnąć młodzież w wieku 15+ od komputerów. Młodzi ludzie mieliby swoją przestrzeń, miejsce do spędzania wolnego czasu.

Młodzież radzi

Czy wkrótce pojawią się takie strefy w gminie? Potrzebna jest szczegółowa analiza możliwości realizacji projektu, w tym przede wszystkim odpowiednie miejsce. Działek z przeznaczeniem na sport i rekreację gmina nie ma zbyt wiele. Poza tym ważna jest też kwestia lokalizacji. – Nie możemy zrobić skate parku w Samborzu, bo jest tam za mało młodzieży. Demografii nie da się oszukać. Jak jest miejscowość o rozproszonej zabudowie i daleko od centrum z niewielką ilością mieszkańców to trudno tam inwestować w parki rozrywki dla młodzieży. Co nie oznacza, że zapomina się o tych mieszkańcach. Po prostu trzeba szukać najlepszych rozwiązań służących, jak największej grupie osób – zaznacza wójt.

Co roku w Dzień Dziecka specjalnie powołana Młodzieżowa Rada Gminy składa wnioski i interpelacje do budżetu. W ubiegłym roku rada złożyła wniosek o plac zabaw i boisko na każdym osiedlu. – Jest to niemożliwe do realizacji w ciągu jednego roku. Natomiast pomysł sam w sobie jest zany,

kluby, w których systematycznie się sportykają. I na pewno nie mają czasu na nudę i narzekanie. Zamiast tego wolą jechać na wycieczkę, zobaczyć nowe miejsca, poznać nowych ludzi. – Jesteśmy za tym, żeby starszym osobom umożliwić aktywne spędzanie wolnego czasu, dlatego pomagamy w wyjazdach i starszym, i młodszym – mówi wójt.

Drugi, drugi...

Ale środowe dyżury to nie tylko prośby i propozycje mieszkańców. Przychodzą też osoby, które są niezadowolone z tempa zachodzących zmian w gminie. Stanowczo za mało się dla nich dzieje choćby w przypadku inwestycji drogowych. Bo warto przypomnieć, że gmina dysponuje siatką 196 km dróg gminnych. Większość z nich nie ma utwardzonej nawierzchni. Brakuje często chodników czy odwodnienia terenu. – Faktycznie są takie ulice, które od lat 90 -tych czekają na jakiegokolwiek zmiany. Obietnic było wiele, tymczasem nic się nie dzieje. W tym przypadku należy podkreślić jedną ważną rzecz – decyzyjność nowej Rady Gminy w kontekście dokonywania planów inwestycji rozpoczęła się od 20 września 2017 roku. Wcześniejsza większościowa Rada nie dostrzegała wielu problemów. Dziś trudno oczekiwać żebyśmy w ciągu ledwie pół roku dokonali zarówno projektowania niezbędnych odcinków dróg, uzy-

kończyć rozpoczęte już inwestycje, nie zapominając o sprawach pilnych i bieżących. W jeden rok jednak nie da się wszystkiego zrobić, ale jeśli spojrzymy na katalog inwestycyjny, zaplanowany na 2018 rok, to widzimy w nim ponad 10 dużych pozycji inwestycyjnych. Takiego tempa pracy nie ma w wielu niedużych miastach – zaznacza wójt.

Tajemnicze obligacje?

Ale i o takich trudnych tematach warto rozmawiać, zwłaszcza z niezadowolonymi osobami. – Niedawno rozmawiałem z małżeństwem ze Słupna o demonizowaniu obligacji. Wytłumaczyłem im, na czym polega ten instrument finansowy, że nie obciąża budżetu gminy w stopniu, który zatrzyma dalsze inwestycje, ani tym bardziej bieżącego funkcjonowania gminy. Jest jednym z najtańszych na rynku instrumentów pozyskania środków zewnętrznych umożliwiającym finansowanie inwestycji. Tańszym niż kredyt bankowy. Z obligacji korzystają ościenne gminy od lat, z obligacji korzysta również powiat płocki. Wiele osób nawet o tym nie wie i nie odczuwa w żaden sposób tego, że powiat, w którym wszyscy mieszkamy zaciągnął obligację na budowę dróg. Odczuwa natomiast, że powiat remontuje drogi. Jak przedstawiają kwestie obligacji gminnych ich przeciwnicy, jest często kompletnie niezgodne z prawdą i wprowadza ludzi w błąd. Szkodzi to nam wszystkim, a prze-

łamy. Tak było np. w przypadku małej Zosi. Jej babcia przyszła do mnie na dyżur, prosiła o wsparcie na rehabilitację dla swojej wnuczki. Wcześniej bezskutecznie odbijała się od drzwi różnych instytucji. Po wysłuchaniu kobiety od razu podjęliśmy działania. Zorganizowaliśmy koncert zespołu „Wisła”. Udało się zaktywizować mieszkańców do pomocy dziewczynce z terenu naszej gminy – opowiada Marcin Zawadka.

Telefon dla wszystkich

Wójt wprowadził nie tylko środowe dyżury. Udostępnił też mieszkańcom swój numer telefonu komórkowego, co jest raczej rzadkością wśród samorządowców. Telefon dzwoni praktycznie bez przerwy, bo w sobotę lis przebiegnie koło czyjś domu a może być wściekły. Pan Adam zgłasza w niedzielę, że jedzie na rowerze ze złomem przez Borowiczki Pieńki a w drodze są dziury i złom spada mu z wózka.

– Nie mam innego telefonu, ale nie żałuję, że udostępniłem go dla wszystkich. Moim zdaniem każdego trzeba wysłuchać i jeśli to możliwe pomóc. Działam dla ludzi i chyba to mi się udaje. Jedna z mieszkanki napisała mi dedykację w swojej książce „dla wójta, który jest tak blisko ludzi”. I faktycznie to jest dla mnie najważniejsze.

Blanka Stanuszkiewicz – Cegłowska

REAKTYWACJA GMINNEJ ORKIESTRY DĘTEJ

Jest w orkiestrach dętych jakaś siła...



Edward Wielgocki

9 lutego zakończył się nabór do reaktywowanej gminnej orkiestry dętej przy Gminnym Ośrodku Kultury w Cekanowie. Aczkolwiek każdy, kto by chciał dołączyć do zespołu ma na to jeszcze szanse. Dalsze granie w zespole zadeklarowało większość członków ze „starego” zespołu. O sile zespołu ma w przyszłości stanowić młodzież.

Nabór był prowadzony głównie wśród dzieci i młodzieży, bo na nich w przyszłości chce się oprzeć Edward Wielgocki, kapelmistrz z wielkim autorytetem w środowisku, sukcesami w skali ogólnopolskiej, człowiek o wielkiej pasji, którą potrafi zarażać młodych ludzi.

Edward Wielgocki od 2000 roku jest dyrygentem strażackiej orkiestry dętej w Gozdowie, z którą święcił największe swoje triumfy. Dziś zespół z powiatu sierpeckiego należy do ścisłej czołówki wojewódzkiej i jest liczącą się orkiestrą strażacką w kraju. Ma na swoim koncie liczne laury na szczeblu powiatowym, wojewódzkim i krajowym a także wyjazdy zagraniczne. Nowy kapelmistrz gwarantuje przede wszystkim jakość i profesjonalizm, którego wymaga od siebie i od swoich instrumentalistów, podobnie jak solidności i pracowitości. Orkiestra w Słupnie de facto zaczyna do początku. Aby nowy zespół z powodzeniem mógł koncertować publicznie potrzeba przynajmniej dwóch lat ciężkiej pracy. Nowy dyrygent prowadzi zajęcia cztery razy w tygodniu. W poniedziałki i piątki nauka gry na instrumentach dla uczniów odbywa się w Szkole Podstawowej w Słupnie (godz. 13.30 – 15.00). W środy



Zajęcia z dziećmi w szkole w Słupnie

(godz. 17-19) oraz soboty (godz. 8-12) zajęcia dla wszystkich odbywają się w GOK-u w Cekanowie. Obecnie w zajęciach uczestniczy grupa około 30 osób.

ROZMOWA Z EDUARDEM WIELGÓCKIM, NOWYM KAPELMISTRZEM GMINNEJ ORKIESTRY DĘTEJ W SŁUPNIE.

Czy praca od początku z orkiestrą w Słupnie oznacza, że zostawił pan orkiestrę w Gozdowie, która jest jedną z lepszych na Mazowszu, o ile nie w kraju?

Otóż nie. Jestem na emeryturze, więc mam dużo czasu, jestem osobą dyspozycyjną. Moim zdaniem praca w Gozdowie nie koliduje z zajęciami w Słupnie, przynajmniej przez pierwsze dwa lata tak nie powinno się stać. W przypadku Słupna tak naprawdę trudno jest mówić o orkiestrze, ponieważ ten projekt zaczynamy tak naprawdę od początku. I na razie to jest nauka gry na instrumentach. Zrobiliśmy nabór, zajęcia mamy w poniedziałki i piątki w Szkole Podstawowej w Słupnie, natomiast w środy i w soboty spotykamy się w ośrodku kultury w Cekanowie. W środy przychodzą uczniowie, którzy wcześniej byli zapisani oraz ci, którzy dołączyli teraz. Natomiast w soboty pracujemy również z uczniami oraz z byłymi orkiestrantami. Na razie nie ma mowy o żadnym repertuarze. Tylko nauka, nauka i jeszcze raz nauka. Dlatego apeluję o cierpliwość, współpracę i odrobinę ochrony nad tym nowym projektem.

Co przesądziło o tym, że zdecydował się Pan na pracę w Słupnie, gdzie trzeba zaczynać de facto do nowa?

Przyznam szczerze, że dość długo się zastanawiałem, bo aż trzy tygodnie.

Przeanalizowałem wszystkie za i przeciw. Stworzyć orkiestrę od początku jest bardzo trudno. A kiedy dowiedziałem się, że pana wójta gminy Słupno interesuje tylko dobra orkiestra, to zrobiło się jeszcze trudniej. To jest nowy projekt, ogromne wyzwanie. Jeśli uda nam się wspólnie stworzyć tę orkiestrę, to będzie też moje dziecko, a swoje dzieci traktuje się specjalnie.

Czy rzeczywiście w sprawie orkiestry musimy zaczynać od zera?

Niestety tak. Musimy zaczynać wszystko od początku. Od nauki nut, od rytmiki. Kiedy lepiej poznam młodzież, pomogę w wyborze instrumentów i zaczniemy grę na instrumentach.

Czy po tylu latach pracy z różnymi orkiestrami i wielu sukcesach na arenie krajowej, jeszcze się Panu chce, czy ma Pan tyle siły?

Mam świadomość swojego wieku. Mam od piętnastu lat do czynienia z orkiestrą, sam zawodowo grałem w orkiestrze wojskowej (wojsk lotniczych). Byłem również dyrygentem orkiestry wojskowej. Ale najwięcej przygód i sukcesów mam ze strażacką orkiestrą gminną. To nie jest kwestia sił, tylko wiary emocji i wspólnoty, bo orkiestra to jedna wielka rodzina, gdzie musi być zrozumienie, tolerancja, akceptacja prowadzącego wobec instrumentalistów i na odwrót. A wtedy wszystko się uda.

Zrobiliśmy nabór, mamy grupę chętnych i co dalej? Jakie działania należy prowadzić, żeby ta orkiestra z prawdziwego zdarzenia powstała?

Po części już o tym wspominałem. Musimy prowadzić spokojnie, ale konsekwentnie i systematycznie zajęcia. Musimy być bardzo wymagający od siebie. Należy zwrócić uwagę na to, że młodzież w szkołach



Orkiestra z Gozdowa w telewizyjnym show

ma bardzo dużo zajęć. Przyjeżdżam tutaj cztery razy w tygodniu, co znaczy, że z każdym spotykam się dwa razy w tygodniu. Na więcej razy sobie pozwolić nie możemy ponieważ by kolidowało to z nauką. Inna sprawa, że jak już osiągniemy jakiś poziom i będziemy uczestniczyć w przeglądach, czy to wojewódzkich, czy regionalnych, czy na festiwalu (oby nam się udało!) wtedy zajęcia muszą się odbywać trzy razy w tygodniu.

Ile lat potrzeba, żeby stworzyć gminną orkiestrę dętą? Kiedy będziemy mogli usłyszeć orkiestrantów z gminy Słupno na żywo?

Jeśli myślimy o grającej orkiestrze, nie mówiąc już o jej poziomie, to myślę, że potrzebujemy minimum dwa lata. Gdybyśmy na przykład pod koniec roku szkolnego wzięli instrumentalistów z drugiej klasy muzycznej, żeby z nimi i tak jeszcze popracować, żeby jakieś łatwe utwory zagrać. Jeśli utrzymamy obecny stan, czyli około trzydziestu ludzi, to za dwa lata ta orkiestra może występować publicznie.

Co uważa Pan za swoje największe osiągnięcie?

Największym moim osiągnięciem było to, że dane mi było pracować z młodzieżowymi orkiestrami strażackimi. Młodzi ludzie są bardzo ciekawi, można z nimi dużo rzeczy zrobić. Jeśli jest ta chemia między dyrygentem a instrumentalistami to naprawdę można osiągnąć bardzo duży poziom. Tak jak było to w przypadku orkiestry w Gozdowie, której dyrygentem jestem od roku 2000. Orkiestra występuje na Ogólnopolskim Festiwalu Orkiestr Ochotniczych Straży Pożarnych nieprzerwanie od 2005 roku. Osiągnęliśmy to dzięki wzajemnemu zrozumieniu władz gminy, instrumentalistów i rodziców.

stów i rodziców. Kiedy przygotowywaliśmy się do przeglądów, młodzież rezygnowała z wyjazdów na zielone szkoły, żeby więcej ćwiczyć, żeby więcej się nauczyć. Taki mój sukces zawodowy szczególnie to wygrany ogólnopolski festiwal w kategorii choreografia i musztra paradna w Krynicy w 2009 roku. Sukcesem było wygranie konkursu na najlepszą orkiestrę województwa mazowieckiego obszarów wiejskich w 2013 roku. Na zawsze w pamięci pozostanie występ w telewizyjnym show na antenie Polsatu „Must Be the Music. Tylko muzyka”. Kolejne sukcesy to: dziesięć koncertów we Włoszech, wyjazd na Litwę, gdzie poznaliśmy trochę więcej historii, Litwinów i nas Polaków. Moim sukcesem, moim całym życiem są orkiestry strażackie.

Czy nasi muzycy też mają szansę na takie sukcesy?

Chcieć to móc! Najgorsze są początki. Jeśli będzie wygrany pierwszy powiatowy przegląd, jeśli pojedziemy na przegląd wojewódzki i zakwalifikujemy się na przegląd regionalny, gdzie będziemy w pierwszej trójce, co gwarantuje (choć nie zawsze) udział w ogólnopolskim festiwalu, gdzie występuje dwadzieścia orkiestr z całego kraju (w Polsce mamy ok. 800 orkiestr), to możemy powiedzieć, że się udało, że można to zrobić. Położenie Słupna stwarza duże możliwości, młodzież ma bliżej do szkoły muzycznej, a uczęszczanie do niej naprawdę bardzo podnosi poziom orkiestry. Jest wielka szansa, w którą trzeba wierzyć i ją wykorzystać.

Dziękuję za rozmowę i będziemy trzymać kciuki za powodzenie misji.

Andrzej Wiśniewski

CZYTAM, BO LUBIĘ

Nowości w bibliotece

Na mróz, śnieg i wiatr za oknem najlepszy jest ciepły fotel w domu oraz ciekawa książka. Gminna Biblioteka Publiczna zaprasza po nowości, pachnące jeszcze farbą drukarską. Dziś kilka propozycji dla dorosłych, młodzieży oraz reportaż znanej polskiej podróżniczki z odległych zakątków świata.

LITERATURA DLA DOROSŁYCH

Magdalena Witkiewicz i Alek Rogoziński „Pudełko z marzeniami”

Najzabawniejsza świąteczna komedia romantyczna! Zdradzony przez narzeczoną i oszukany przez współnika trzydziestoletni Michał marzy o tym, aby zacząć nowe życie. Kiedy dowiaduje się, że podczas II wojny światowej jego rodzina ukryła w małym miasteczku na północy Polski skarb, wyrusza na jego poszukiwanie. Sęk w tym, że teraz w tym miejscu stoi restauracja. Prowadzi ją rówieśniczka Michała, Malwina. Ma ona problem ze swoim ukochanym, który „od-



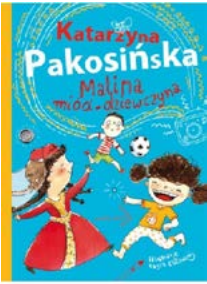
szedł w siną dal”, i babcią, która po powrocie z wieloletniego pobytu we Francji koniecznie chciałaby serwować w jej restauracji żabie udka i ślimaki.

Michał postanawia zaprzyjaźnić się z Malwiną, zdobyć jej zaufanie, a potem w tajemnicy przed nią odzyskać swój spadek. Niestety, gdy w sprawę wnikszają się dwie wścibskie staruszki, dwójka dzieci

LITERATURA DLA MŁODZIEŻY

Katarzyna Pakosińska „Malina miód-dziewczyna”

Trzecia część literackiej przygody dla młodszych czytelników autorstwa Katarzyny Pakosińskiej jest kontynuacją najśmieszniejszej lektury dla dziewczyn i chłopaków zamieszkujących Europę Środkową. W przeżabawny sposób opowiada o perypetiach i podróżach (z magicznym Szmaragdełkiem to nawet w czasie!) dziesięcioletniej bohaterki - Maliny z Milanówka. Ale. Nie jest to „zwykła” książka o przygodach dorastającej dziewczynki, zmagają-



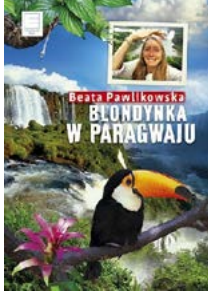
jącej się z takimi problemami jak totalne bałaganiarstwo czy nieśmiałość. Te „kłopoty” uda się głównej bohaterce rozwiązać z pomocą rodziny i przyjaciół.

Prócz stworzenia ciekawej fabuły, częstego umiejscowienia akcji podczas autentycznych wydarzeń (m.in. w części trzeciej rzecz o tym, jak ponad sto lat temu jedwab trafił z dalekiego Tyflisu do Milanówka).

LITERATURA NIEBELETRYSTYCZNA

Beata Pawlikowska „Blondynka w Paragwaju”

W najdalszym zakątku Paragwaju jest wioska, do której nie prowadzi żadna dro-



ga. Można tam tylko dopłynąć towarową łodzią, która raz w tygodniu wypływa z portu w odległym o trzy dni drogi mieście Concepción. To był mój cel. Dostać się do najdalej na północ wysuniętej ludzkiej osady położonej na bagnach tuż przy granicy z Brazylią i Boliwią.

Samotna wyprawa przez jeden z najmniej znanych krajów Ameryki Południowej. Pełna przygód, odkryć, zachwytów i smaku yerba mate. Największe wodospady świata Iguazu i nowe zakończenie „Martina Edena”, które napisałam nocą płynąc łodzią po rzece Paragwaj.



Firma Handlowo - Usługowa „FARMERKA” prężnie działająca na terenie gminy Bodzanów obsługuje klientów z miejscowości: Słupno, Bodzanów, Bielsk, Radzanowo, Drobin, Stara Biała, Starożreby. Swoim klientom oferuje produkty marki EKOPLON spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k.



EKOPLON to od 30 lat wiodący dostawca kompleksowych rozwiązań do produkcji rolnej oraz środków żywienia zwierząt gospodarczych. Jako jedyni na polskim rynku kierujemy ofertę zarówno dla producentów rolnych jak i hodowców zwierząt gospodarskich. Jesteśmy polską, rodzinną firmą z tradycjami, której pasją jest rolnictwo. Naszym zadaniem jest nieustanne dostarczanie klientom innowacyjnych produktów, które wyróżniają się skutecznością działania. Siedziba Firmy mieści się w Grabkach Dużych w województwie świętokrzyskim. Swoim zasięgiem obejmujemy terytorium Polski, oraz eksportujemy nasze produkty do 12 krajów europejskich.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów jako pierwsi wprowadziliśmy do sprzedaży pasze na bazie surowców bez modyfikacji genetycznych. Obecnie projekt produktów na bazie surowców NON GMO realizujemy z niemal wszystkimi spółdzielniami mleczarskimi w Polsce.

Oprócz profesjonalnych i najwyższej jakości produktów firmy Ekoplone, „Farmerka” oferuje swoim klientom fachowe doradztwo koordynatora do spraw żywienia oraz profesjonalne szkolenia – najbliższe już w marcu - termin i miejsce podamy w zaproszeniach.



PUNKT HANDLOWY:

Nowe Miszewo, ul. Wschodnia 2A,
gm. Bodzanów,
czynne: pon-pt od 7.00 do 15.00
tel. 510 770 730, 602 537 049,

DOWOZY BEZPOŚREDNIO DO KLIENTA:

tel. 728 730 740,

- WYSŁODKI
- MELASA
- OTRĘBY
- DROŻDŻE, KREDA PASZOWA
- PASZA DLA BYDŁA, TRZODY, DROBIU,
 - PEŁNOPORCJOWA
 - KONCENTRATY
 - DODATKI PASZOWE
 - PRODUKTY MLEKOZASTĘPCZE
 - WITAMINY
 - LIZAWKI
- PRODUKTY DLA BYDŁA, TRZODY
 - WSPOMAGAJĄCE LECZENIE BIEGUNEK
 - TRAWIENIE, METABOLIZM
 - BOLUSY
- ŚRODKI HIGIENY DOJU



OFERUJEMY RÓWNIEŻ:

- ✓ FOLIE DO SIANKISZONKI
- ✓ SIATKI DO OWIJANIA BEL
- ✓ FOLIE DO PRYZM
- ✓ TAŚMY NAPRAWCZE DO BALOTÓW

W następnym numerze „Głosu Słupna” artykuł: Kwasica u krów.

Menu Cateringowo – Świąteczne

Zrazy Wołowe

De Volaille z masłem

Sos Borowikowy

Sos Żurawinowy do Kaczki

Pieczony Schab z Morelami

Pieczony Boczek Marynowany w Ziołach

Rolowany Boczek Marynowany w Ziołach

Konfitowane Udka z Kaczki w Tymianku

Bigos Szlachecki w/g tradycyjnej receptury

Pieczona Karkówka Marynowana w Ziołach

Golonki Marynowane w Ziołach Długo Pieczone

Skrzydółka Drobiowe Faszerowane po Staropolsku

Żeberka Królewskie z Miodem i Orzechami Ziemnymi

½ Kaczka po Cesarsku Pieczona z Pomarańczą i Jabłkami

Staropolski Żur na Zakwasie z Mąki Żytniej w/g tradycyjnej receptury

Pieczone Buraczki do Kaczki

Jabłka Karmelizowane z Tymiankiem i Majerankiem



100gr	8,0zł
1szt	9,0zł
100gr	4,5zł
100gr	4,5zł
100gr	4,5zł
100gr	4,5zł
100gr	4,5zł
100gr	8,0zł
100gr	4,0zł
100gr	4,5zł
100gr	4,5zł
100gr	4,5zł
100gr	8,0zł
1litr	10zł
100gr	4,5zł
100gr	4,5zł

Zamówienia przyjmujemy do 25 marca

Odbiór w dniu 31 marca lub 1 kwietnia

ZAKOŃCZENIE KARNAWAŁU DLA SENIORÓW

Miłość, miłość w... Cekanowie

- Jak nie teraz, to, kiedy się bawić? – pytał wójt Marcin Zawadka otwierając w Gminnym Ośrodku Kultury w Cekanowie karnawałowy bal dla seniorów organizowany w ramach projektu Centrum Aktywizacji Seniora.

Znakomita kuchnia, doborowe towarzystwo, muzyka, śpiew i taniec królowały 9 lutego w Cekanowie, jak przystało na prawdziwym balu karnawałowym. W zabawie wzięło udział ponad sześćdziesięcioro seniorów z gminy Słupno. - Bardzo się cieszę, że przy okazji realizacji projektu Centrum Aktywizacji Seniora możemy się spotykać częściej, także przy okazji karnawału oraz walentynek. A już niedługo będziemy wspólnie obchodzić także Dzień Kobiet, kiedy to będziemy mogli się spotkać, porozmawiać i pobawić się – mówiła Magdalena Szochner – Siemińska, dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Słupnie. Z seniorami bawił się także wójt Marcin Zawadka, który jest stałym bywalcem imprez dla seniorów. – Dla mnie to zawsze przyjemność bawić się z państwem. W tym roku karnawał wyjątkowo krótki, więc zachęcam państwa do wspólnej zabawy. Jestem zadowolony widząc

sporo panów, bo zazwyczaj na spotkaniach senioralnych jest kłopot z męską częścią, a trudno sobie wyobrazić karnawał bez mężczyzn – dodał wójt. Po pierwszym posiłku przy akompaniamencie zespołu muzycznego uczestnicy zabawy przenieśli się na górną salę ośrodka kultury, specjalnie przygotowaną do tańca. Przed wejściem na gości czekały maski, jak na bal karnawałowy przystało.



Seniorzy tańczyli i bawili się przy dźwiękach znanych przebojów biesiadnych, dancinowych standardów, ale także przy tanecznych nowościach z list przebojów. Hitem oczywiście była piosenka „Miłość w Zakopanem” z repertuaru Sławomira. Nie obyło się bez różnych konkursów z nagrodami oraz wspólnego śpiewania.

AW

Turniej wiedzy pożarniczej

14 uczestników wzięło udział w gminnym etapie Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pt. „Młodzież zapobiega pożarom”. 10 uczniów ze szkół podstawowych z terenu gminy oraz 4 gimnazjalistów z oddziału gimnazjalnego, działającego przy SP w Słupnie spotkało się 16 lutego, by rozwiązać specjalnie przygotowany test wiedzy.

W kategorii szkół podstawowych bezkonkurencyjny okazał się Maciej Grabowicz ze Szkoły Podstawowej im. Małego Powstańca w Świecieńcu. Zwycięzca kategorii szkół podstawowych zdobył maksymalną liczbę 30 punktów. Na drugim miejscu znalazł się Dominik Łazarz ze Szkoły Podstawowej w Słupnie i na trzecim - Magdalena Nawrot ze Szkoły Podstawowej w Liszynie. W kategorii gimnazjum wygrał Michał Włochowski, ubiegłoroczny wicemistrz powiatu płockiego Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej. Za nim znaleźli się kolejno - Bartosz Świdorski (II miejsce) i Łukasz Więcek (III miejsce).

Jak podkreślił Dominik Łazarz, konkursowy test nie był trudny, choć wymagał solidnych przygotowań. Cały zakres tematyczny obejmował bowiem ponad 450 pytań. Na sam finałowy test wybrano ich 30. Zwycięzcom nagrody ufundowane przez Urząd Gminy w Słupnie wręczył wójt Marcin Zawadka.

Dodajmy, że Maciej Grabowicz i Michał

Włochowski, czyli zdobywcy pierwszych miejsc w swoich kategoriach w gminnych eliminacjach – spotkają się 14 marca w SP nr 1 w Płocku na eliminacjach powiatowych. Wiadomo również, że przyszłoroczne gminne eliminacje turnieju wiedzy pożarniczej organizować będzie SP w Liszynie.

(ms)



NOWE FORMY PŁATNOŚCI

Zapłacisz kartą w urzędzie

W kasie Urzędu Gminy w Słupnie już w marcu pojawi się terminal. To spore udogodnienie dla mieszkańców. Płatności kartą są dziś bowiem na porządku dziennym. Chętnie korzystamy z tego rozwiązania podczas zakupów w sklepach. Na pewno przyda się ono również w Urzędzie Gminy.

Pojawienie się terminalu w gminnej kasie wymagało zastosowania rozwiązań prawnych zgodnych z ordynacją podatkową. Uchwałę w sprawie dopuszczenia zapłaty podatków i innych opłat, stanowiących dochody budżetu Gminy Słupno za pomocą innego instrumentu płatniczego podjęli radni podczas ostatniej sesji rady gminy. Dzięki temu już wkrótce możliwe będzie dokonywanie płatności w kasie

Urzędu Gminy nie tylko za pomocą karty płatniczej, ale też poprzez telefon komórkowy czy smartfon, wykorzystujące tzw. kody BLIK. W ten sposób mieszkańcy będą mogli zapłacić m.in. podatek od nieruchomości, podatek rolny, podatek leśny, podatek od środków transportowych, jak również dokonają wszystkich opłat, także nieopodatkowanych stanowiących należności budżetowe.

- Możliwość zapłaty w takiej formie uzupełni katalog istniejących sposobów regulowania zobowiązań wobec gminy, takich jak zapłata gotówką w kasie urzędu, zapłata gotówką na pocztę, czy też zapłata w formie bezgotówkowej na podstawie polecenia przelewu. Przyczyni się to do wygody interesantów, spraw-

niejszej ich obsługi, wzrostu poczucia bezpieczeństwa transakcji oraz usprawnienia pracy urzędu – mówi Beata Łapiak, skarbnik Urzędu Gminy w Słupnie. Co istotne płatności kartą będą bezprowidzynie. Ani Urząd Gminy ani też klienci, decydujący się na tę formę płatności, nie poniosą z tego tytułu żadnych kosztów.

Przy okazji warto dodać, że dla wygody mieszkańców w kolejne środy marca wydłużono godziny pracy kasy działającej w urzędzie. 7, 14 i 21 marca czynna będzie ona w godzinach od 8.00 do 19.00. Czas pracy wydłuży się aż o 3 godziny. Można wtedy dokonywać wszelkich wpłat związanych z zobowiązaniami wobec gminy typu podatek od nieruchomości.

BeeS

Unijne wsparcie dla bezrobotnych

Pół miliona złotych zostanie przeznaczone w najbliższych dwóch latach na wsparcie i aktywizację bezrobotnych z Gminy Słupno, korzystających z pomocy społecznej. Z projektu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej skorzysta czterdziestu bezrobotnych.

Wniosek złożony przez Gminę Słupno uzyskał dofinansowanie w ramach konkursu zamkniętego „Aktywizacja społeczna – zawodowa osób wykluczonych i przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu”. Przyznana kwota dofinansowania wynosi prawie 440 tysięcy złotych, co stanowi 80 procent całości projektu. Przeznaczony on jest dla bezrobotnych mieszkańców Gminy Słupno, którzy korzystając z otrzymanego wsparcia wezmą udział w szkoleniach w zakresie integracji społecznej i zawodowej. Projekt ten ma szczególne znaczenie dla osób w wieku aktywności zawodowej, które mają trudności

z odnalezieniem się na rynku pracy, stąd w ramach projektu utworzony będzie Klub Integracji Społecznej, gdzie osoby bezrobotne otrzymają również indywidualne wsparcie psychologa i doradcy zawodowego. Klub będzie czynny od poniedziałku do piątku przez cztery godziny dziennie. Szkolenia bezrobotnych będą prowadzone pod kątem zapotrzebowania lokalnego rynku pracy i zakończone będą egzaminem kompetencyjnym. Czas trwania projektu wynosi 2 lata. Naborem uczestników a także realizacją projektu zajmie się Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Szczegółowa oferta szkoleń oraz zasady rekrutacji zostaną przekazane niezwłocznie po podpisaniu umowy. Projekt zakłada, że przynajmniej dziewięciu bezrobotnych uczestników znajdzie stałe zatrudnienie i przestanie korzystać z pomocy społecznej.

(a)

Pieniądze na sport w gminie

Poznaliśmy wyniki otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w gminie Słupno w 2018 r. Skierowany był on do organizacji pozarządowych oraz innych podmiotów, prowadzących działalność pożytku publicznego w dziedzinie kultury fizycznej i sportu. Gmina rozdysponowała bardzo wysoką – w porównaniu z innymi gminami powiatu płockiego,

ale i całego Mazowsza – kwotę 200 tys. zł. Z tej puli 150 tys. otrzyma GKS Delta Słupno, 35 tys. zł – SKFKS Soccer Słupno, 10 tys. zł – Rejonowe Płockie WOPR, a 5 tys. zł – KS Hoopers Słupno. Wsparcie finansowe może być przeznaczone m.in. na organizację szkolenia sportowego, udział we współzawodnictwie, organizację imprez sportowych i sportowo-rekreacyjnych na terenie gminy.

(ms)

KĄCIK KULINARNY

Zupa krem z batatów

„Smacznie przyrządzony obiad jest podstawą szczęścia domowego i dobrego humoru męża twego”

Smacznie przyrządzony hmm.... Ale co to znaczny smacznie? Skoro każdy z nas ma inne poczucie smaku. Naturalnie odczuwamy tylko cztery smaki (słodki i słony, gorzki i kwaśny).

Jest jeszcze jeden smak, można powiedzieć, że piąty tzw. umami. Przekonaj się sam i spróbuj zrobić sos np. z leśnych grzybów – dają piękny zapach naszym potrawom ale bez soli lub pieprzu nasz sos będzie bez smaku. Ktoś z Was może pomyśleć, że jeszcze mamy smak ostry, ale tu drodzy Czytelnicy małe sprostowanie. Ostrość, czyli pikantność to nie jest smak, to tylko podrażnienie naszych kubeczków smakowych na języku. Jak to sprawdzić? Można oczywiście potrzeć ostrą papryczką w okolicach oczu lub innych wrażliwych miejsc i poczekać na reakcję. Co wtedy pocujemy? I tu odpowiedź. W okolicach oczu nie mamy kubeczków smakowych, ale papryczka da nam wiele powodów do „innej radości”. Robisz to na własną odpowiedzialność, dlatego też proponuję użyć tylko wyobraźni w tym eksperymencie. Ja dzisiaj pozostanę przy połączeniu czterech smaków i mam nadzieję, że będzie to świetna zabawa. Proponuję dobry obiad zacząć od prostej w przygotowaniu, kolorowej, smacznej i zdrowej zupy krem:

Zupa Krem z batatów (słodkie ziemniaki) z makaronem z czerwonej kapusty

Przygotujcie składniki.

- 2 bataty (słodkie ziemniaki) ok 0,5kg
- 1 trawa cytrynowa
- 1 ząbek czosnku
- 1 liść laurowy
- 15 dkg czerwonej kapusty
- 160 ml mleczko kokosowe (możesz zastąpić śmietaną do gotowania)
- ½ łyżeczki tymianku
- 3 łyżki soku z pomarańczy

- 1 łyżka octu balsamicznego lub ½ łyżki emulsji balsamicznej
- 1 łyżka masła klarowanego lub dobrej oliwy
- sól i pieprz do smaku i 1 łyżka posiekanej świeżej kolendry do dekoracji

Do naczynia z wrzącą wodą (ok. 0,5 litra) dodajemy: tymianek, liść laurowy, trawę cytrynową (trawę wcześniej należy stłuc trzonkiem noża a następnie pokroić w małe formy) gotujemy ok. 15 minut, po czym precedzamy wywar przez sito. Do wywaru dodajemy pokrojone w kostkę słodkie ziemniaki, czosnek, mleko kokosowe i chwilę gotujemy. Zdejmujemy naczynie ze źródła ciepła, miksujemy blenderem i dodajemy sok z pomarańczy, pieprz i sól do smaku. Na patelni rozgrzewamy masło klarowane lub oliwę i krótko przesmaża-



my czerwoną kapustę pokrojoną w cienkie długie paski, dodając na końcu ocet lub emulsję balsamiczną.

Zupę krem podajemy w eleganckim talerzu dekorując na wierzchu makaronem z czerwonej kapusty i kolendrą. Smakuje wybornie.

Jak będziesz Czytelniku miał pytania zadzwoń 502559569 lub napisz biuro@hotelmazowsze.pl odpowiem tak szybko jak będzie to możliwe.

Jarosław Sażkowski
Szef kuchni ZAJAZDU MAZOWSZE

PIŁKA NOŻNA

Piłkarze trenują i grają



Trwają przygotowania Delty Słupno do sezonu. W drugim sparingu podczas okresu przygotowawczego nasza drużyna przegrała z Polonią Radzanowo 1: 4, chociaż do przerwy prowadziła 1:0. Pierwszy mecz kontrolny zakończył się remisem.

Trener Przemysław Michalski do gry w sparingu z Radzanowem (17.02) desygnował dwie różne „jedenastki”. Już od pierwszych minut nasz zespół przejął inicjatywę i próbował stworzyć sobie dogodne sytuacje i miał kilka „setek”. Arek Majchrzak, Krzysztof Machowski, Hubert Kwiatkowski, Przemysław Michalski mieli swoje szanse, ale ich nie wykorzystali. Dopiero następną sytuację udało się zamienić na bramkę. W 30 minucie świetnym prostopałym podaniem popisał się Kwiatkowski do Pawła Bojarunca, ten wbiegł w pole karne i dograł piłkę do dobrze ustawionego Machowskie-

go, który strzelił pierwszą bramkę dla Delty. Jak się okazało ostatnią w tym sparingu dla naszego zespołu. Drużyna gości w pierwszej połowie oddała tylko jeden strzał na bramkę M. Petery i więcej zagrożeń ze strony gości w pierwszych 45 minutach nie było. Druga połowę zaczęliśmy całkowicie w innym zestawieniu. Trener Michalski desygnował do gry w większości juniorów naszego klubu (Delta 2001/2002) i z tego trzeba się cieszyć, bo pomimo słabszej drugiej połowy i niekorzystnego wyniku, jest pewne, że niektórzy z nich wzmocnią zespół seniorów. W drugiej połowie Polonia przejęła inicjatywę i stwarzała sobie sytuacje bramkowe. Udokumentowała to czterema bramkami i pokazała, że nie przez przypadek zajmuje wysokie miejsce w A klasie. Drużynie z Radzanowa życzymy awansu do ligi okręgowej!

- Za nami naprawdę cztery tygodnie ciężkich przygotowań i to było dzisiaj widać. Chłopcy odczuwają w nogach mocne treningi i brak piłki. Mamy na tę chwilę z juniorami młodszymi około 25 zawodników i w tym okresie wynik się nie liczy, a tylko to, aby każdy pobiegał i zagrał przynajmniej 45 minut. Przed nami teraz ciężki tydzień, dwa treningi i dwa sparingi, w których nadal będą grali wszyscy. Dopiero od sparingu z Błyskawicą będziemy szukać podstawowej jedenastki – powiedział po tym meczu trener Delty. W pierwszym meczu sparingowym Delta Słupno zremisowała z Sona Nowe Miasto 1:1 (0:0).Mecz rozegrano w Ciechanowie. Bramkę w 50 minucie spotkania dla naszego zespołu zdobył Kacper Rutkowski.

TM

PIŁKA KOSZYKOWA

Liga, obozy i Wenecja



Klub Sportowy Greens Słupno z roku na rok rozrasta się i poszerza swoją działalność. Młodzi koszykarze, chłopcy i dziewczęta, nie tylko rywalizują na parkietach ligowych, ale korzystają także z szerokiej oferty sportowo - wypoczynkowej zarówno w zimie, jak i w lecie.

KS Greens Słupno powstał w 2015 r. w celu propagowania sportu i koszykówki wśród dzieci i młodzieży na terenie gminy Słupno. Na początku istniała sekcja żeńska, która rozpoczęła rywalizację w Mazowieckiej Lidze Koszykówki oraz sekcja męska seniorów, grająca w Amatorskiej Lidze Koszykówki. W tym sezonie dziewczęta z rocznika U-12 zajmują wysokie trzecie miejsce w grupie, grając z mocnymi klubami z województwa mazowieckiego.



Ponadto sekcja seniorów w tym sezonie wygrała pierwszy mecz z Iskrą Płock. Od kwietnia ubiegłego roku działa także sekcja męska rocznik U12. Chłopcy ciężko trenują i od marca rozpoczną zmagania w lidze mazowieckiej. Obecnie w sekcji żeńskiej istnieją trzy kategorie wiekowe: U-10, U-12 i U-14, natomiast u chłopców jedna grupa U-12 i grupa najstarsza senior. Przygodę z koszykówką niedawno zaczęła najmłodsza grupa z przedszkola „Niezapominajka”. Przedszkolaki w salce przedszkolnej poznają zasady koszykówki oraz chętnie uczestniczą w grach i zabawach ruchowych, podczas których widać, że świetnie się bawią. Trenerami Greens Słupno są: Grzegorz Gomułka (przedszkole koszykarskie i U-12 K), Łukasz Cieślak (U-10 K i U-14

K), Piotr Krzywosiński (U-12 M) oraz Andrzej Kania (seniorzy). Klub organizuje także turnieje dla dzieci i młodzieży ze szkół z powiatu płockiego a także międzypowiatowe. W tym roku już po raz trzeci odbędzie się „Międzypowiatowy Turniej w Koszykówce Dziewcząt i Chłopców”. Ponadto co roku cyklicznie organizowany jest „Turniej Mikołajkowy”. Klub od początku działalności organizuje także wyjazdy na obozy sportowe letnie i zimowe. W tym roku odbył się obóz zimowy (Małe Ciche i Zakopane), latem dzieci pojadą do Kołobrzegu i Wenecji. Jeśli masz czas i uwielbiasz ruch, spróbuj sił w klubie Greens Słupno, nabór trwa cały rok! Zapraszamy do odwiedzenia strony www.greens-słupno.pl.

MS

Nabór do sekcji koszykówki

Klub Sportowy Hoopers Słupno działa od października ubiegłego roku. Treningi odbywają się w hali przy Szkole Podstawowej w Słupnie, a prowadzi je wykwalifikowany trener Maciej Stępiński.

Szkoleniowiec posiada duże doświadczenie, grał w lidze zawodowej PZKosz, trenował także drużynę seniorską i juniorską. Obecnie prowadzi zajęcia z młodzikami i juniorami z gminy Słupno. Aktualnie trwa nabór chłopców do grup, zapraszamy zainteresowanych w wieku 13-15 lat do treningów w klubie Hoopers.

Zapisy i szczegółowe informacje: tel. 884 911 094, 504 321 955.

BASKETBALL

KLUB SPORTOWY HOOPERS SŁUPNO

ZAPRASZAMY CHŁOPCÓW Z ROCZNIKÓW

2003, 2004, 2005 NA TRENINGI KOSZYKÓWKI

MIEJSCE TRENINGÓW:
HALA SPORTOWA PRZY
SZKOLE PODSTAWOWEJ
W SŁUPNIE
UL. KOŚCIELNA 16

ZAPISY:
TEL: 884-911-094
TEL. 504-321-955
ZAJĘCIA PROWADZI
TRENER MACIEJ STĘPIŃSKI

[f /kshoopers](https://www.facebook.com/kshoopers)
hoopers.s@wp.pl

O puchar wójta

W Turnieju o Puchar Wójta Gminy Słupno Marcina Zawadki dla rocznika 2009 wzięło udział 8 drużyn, które podzielone były na dwie grupy.

Każda drużyna piłkarska rozegrała w turnieju 5 spotkań po 12 minut. Wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale. Również wybierani byli najlepsi zawodnicy drużyn, najlepszy zawodnik turnieju, król strzelców oraz najlepszy bramkarz. Było wiele emocji, dużo ciekawych

spotkań oraz sporo zaangażowania każdej drużyny.

Dziękujemy wszystkim drużynom i zapraszamy już za rok!

Klasyfikacja końcowa:

- FEA Łąck
- Soccer Słupno
- Unia Boryszew
- Delta Słupno 2010
- FEA Gąbin
- Delta Słupno 2009
- Stoczniovec Płock
- Błękitni Gąbin



MIESZKAŃCU WPISZ

W PIT-36, PIT-37

GMINĘ SŁUPNO

JAKO MIEJSCE ZAMIESZKANIA

Z KAŻDEGO 100 ZŁ

TWOJEGO PODATKU

DO GMINY SŁUPNO

WRÓCI 37,89 ZŁ

A. MIEJSCE I CEL SKŁADANIA ZJAWNIANIA

9. Urząd, do którego adresowane jest zjawienie: **SŁUPNO**

10. Cel złożenia formularza (zaznaczyć właściwy kwadrat):
☐ 1. złożenie zawiadomienia
☐ 2. skontrolowanie zawiadomienia

B. DANE IDENTYFIKACYJNE I ADRES ZAMIESZKANIA

B.1. DANE PODATNIKA

11. Nazwisko	12. Pierwsze imię
13. Data urodzenia (dzień - miesiąc - rok)	14. PESEL
15. Kraj	16. Województwo
17. Powiat	18. Gmina
19. Ulica	20. Nr domu
21. Miasto	22. Miejscowość
23. Kod pocztowy	24. Poczta

Twoje pieniądze zasila budżet gminy, w której mieszkasz

GMINA SŁUPNO - JESTEŚ U SIEBIE

